

Sygn. akt I C 44/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant Edyta Leśnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 grudnia 2018 r. w K.

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 1.417 (jeden tysiąc czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od powoda M. C. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w K. kwotę 272,42 (dwieście siedemdziesiąt dwa 42/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

(...)

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 05.01.2017 r. powód M. C. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Biura (...) w W. kwoty 2.105 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02.07.2015 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania podniósł, że 29.05.2015 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, na skutek którego uszkodzony został samochód powoda marki B.. Sprawca szkody poruszał się samochodem marki O. (...) o nr rej. (...). Wskutek zdarzenia uszkodzeniu w samochodzie powoda uległy następujące elementy: zderzak przedni, maska, listwa ochronna przednia prawa, reflektor przedni prawy, ściana boczna przednia prawa, poszycie przodu. Towarzystwo ubezpieczeń prowadzące postępowanie likwidacyjne odmówiło wypłaty odszkodowania, wskazując, że uszkodzenia samochodów biorących udział w kolizji wzajemnie się wykluczają.

Pozwany (...) Biuro (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że nie kwestionuje swojej legitymacji biernej w niniejszej sprawie. Argumentował, że do rozległego uszkodzenia pojazdu powoda nie mogło dojść w wyniku zderzenia z pojazdem O. (...) o nr rej. (...), które miało niewielką energetykę.

Sąd ustalił, co następuje:

29.05.2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczył kierowany przez powoda M. C. samochód marki B. o nr rej. (...) oraz kierowany przez A. B. samochód O. (...) o nr rej. (...). Sprawcą zdarzenia była A. B., która włączając się do ruchu wymusiła pierwszeństwo na jadącym prosto M. C., doprowadzając do kontaktu obu pojazdów.

Samochód sprawcy zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zagranicznym towarzystwie ubezpieczeń. Postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone przez Towarzystwo (...) S.A. w W., które odmówiło wypłacenia odszkodowania ze względu na to, iż uszkodzenia obu pojazdów nie odpowiadają sobie co do zakresu i umiejscowienia.

(dowód: bezsporne)

W samochodzie O. (...) o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z 29.05.2015 r. doszło jedynie do otarcia lewej przedniej felgi bez widocznych ubytków materiału.

(dowód: zeznania A. B. – k.134; opinia biegłego sądowego A. O. k.186-209, k.246-259)

W samochodzie marki B. o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z 29.05.2015 r. mogło dojść jedynie do uszkodzenia lakieru przedniego zderzaka z prawej strony i przedniego prawego błotnika. Elementy te noszą ślady wcześniejszych uszkodzeń nie związanych z przedmiotowym zdarzeniem, przedni błotnik był skorodowany, a przedni zderzak miał spękany i łuszczący się lakier. Przedmiotowa szkoda mogła się nałożyć na szkody, które w/w elementy posiadały przed zdarzeniem z 29.05.2015 r. Uszkodzenie tych elementów mogło się powiększyć w nieznacznym stopniu. W zdarzeniu tym nie mogło natomiast dojść do uszkodzenia w samochodzie powoda zderzaka przedniego, maski, listwy ochronnej przedniej prawej, reflektora przedniego prawego, ściany bocznej przedniej prawej, poszycia przodu.

(dowód: zeznania A. B. – k.; opinia biegłego sądowego A. O. k.186-209, k.246-259; akta szkody – k.66)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, w tym w aktach szkody, albowiem nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości. Ponadto Sąd uwzględnił wiarygodne zeznania A. B. i M. M. oraz opinię biegłego sądowego A. O. (2), uznając ją za fachową, jasną i pełną.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż samochód powoda uczestniczył w zdarzeniu komunikacyjnym, do którego doszło 29.05.2015 r. Bezspornym było również to, iż odpowiedzialność gwarancyjną w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody ponosi pozwany. Sporem objęty był natomiast zakres uszkodzeń w pojeździe powoda, a tym samym wysokość ewentualnej szkody.

Podstawę ewentualnej odpowiedzialności pozwanego z tytułu roszczeń związanych z wypadkiem komunikacyjnym stanowi art. 436 § 1 kc w zw. z art. 805 § 1 kc oraz art. 19 ust. 3 i art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013.392 ze zm.).

Jak stanowi art. 361 § 1 i § 2 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 363 § 1 kc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Dla ustalenia wielkości odszkodowania bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy poszkodowany naprawił lub zaniechał naprawy pojazdu. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. w sprawie IV CKN 387/01, szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 kc. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej

sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.

Wobec faktu, iż pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność, Sąd skoncentrował swoje rozważania na kwestii będącej przedmiotem sporu między stronami, czyli na ustaleniu zakresu uszkodzeń w pojeździe powoda oraz wysokości odszkodowania należnego powodowi w związku z ewentualnie powstałymi w jego samochodzie uszkodzeniami.

Zgodnie z treścią art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To na powodzie spoczywał więc obowiązek udowodnienia, iż na skutek zdarzenia komunikacyjnego faktycznie poniósł on jakąkolwiek szkodę.

Powód nie sprostał jednak temu ciężarowi nawet w części. Z niebudzących wątpliwości zeznań świadka A. B. wynika, że 29.05.2015 r. doszło jedynie do lekkiego kontaktu kierowanego przez nią pojazdu z samochodem powoda. (...) zdarzenia i zakres kontaktu pojazdów były tak nieznaczne, że w samochodzie sprawcy doszło jedynie do lekkiego otarcia lewej przedniej felgi. Powód tymczasem, jako zakres uszkodzeń powstałych w jego samochodzie w wyniku tego zdarzenia, wskazał bardzo wiele elementów, w tym: zderzak przedni, maska, listwa ochronna przednia prawa, reflektor przedni prawy, ściana boczna przednia prawa, poszycie przodu.

Jak wynika z przekonującej opinii biegłego A. O. (2), w wyniku zdarzenia z 29.05.2015 r. w samochodzie powoda mogło dojść jedynie do uszkodzenia lakieru przedniego zderzaka z prawej strony i przedniego prawego błotnika. Elementy te w dniu zdarzenia nosiły już jednak ślady wcześniejszych uszkodzeń nie związanych z przedmiotowym zdarzeniem, do tego przedni błotnik był skorodowany, a przedni zderzak miał spękany i łuszczący się lakier. Przedmiotowa szkoda mogła więc nałożyć się na szkody, które w/w elementy posiadały przed zdarzeniem z 29.05.2015 r. Uszkodzenie tych elementów mogło się powiększyć co najwyżej w nieznacznym stopniu. Biegły jednoznacznie natomiast wykluczył, aby w zdarzeniu tym mogło dojść do uszkodzenia zderzaka przedniego, maski, listwy ochronnej przedniej prawej, reflektora przedniego prawego, ściany bocznej przedniej prawej, poszycia przodu. Podkreślić przy tym należy, iż opinia biegłego nie była ostatecznie kwestionowana przez żadną ze stron.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż podany przez powoda zakres uszkodzeń, które miały powstać w przedmiotowym zdarzeniu, jest całkowicie niewiarygodny. (...) kontaktu obu pojazdów oraz energia zdarzenia były niewielkie, na co wskazuje znikomy zakres śladów w samochodzie sprawcy (lekkie zarysowanie felgi bez widocznych ubytków materiału). Stan techniczny i estetyczny pojazdu powoda w dniu zdarzenia pozostawiał wiele do życzenia, na co wskazuje opinia biegłego oraz dokumentacja zdjęciowa z akt szkody. W obrębie elementów samochodu powoda, które potencjalnie mogły mieć kontakt z pojazdem sprawcy, biegły jednoznacznie stwierdził inne uszkodzenia i ubytki, które nie miały związku z tym zdarzeniem i powstały wcześniej. Możliwe zatem jest, że w wyniku zdarzenia z 29.05.2015 r. w samochodzie powoda w ogóle nie doszło jakichkolwiek uszkodzeń, lub że nałożyły się one na już istniejące uszkodzenia, powiększając je tylko nieznacznie.

Wobec braku wiarygodnego stanowiska powoda, co do rzeczywistego zakresu uszkodzeń w jego pojeździe, na podstawie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie można było zatem ustalić, czy w samochodzie powoda w ogóle doszło do uszkodzeń, a jeśli tak, to konkretnie jakich. Co prawda biegły ustalił maksymalną wysokość ewentualnego odszkodowania w wysokości 375,29 zł brutto (30% kosztów naprawy w warsztacie niezależnym, zakładając powiększenie uszkodzenia elementów noszących ślady wcześniejszych uszkodzeń), jednak ustalenie to jest wyłącznie hipotetyczne, co wyraźnie zastrzegł sam biegły. Powód nie podał, w jakim rzeczywiście stanie był jego samochód przed przedmiotowym zdarzeniem, oraz do jakich uszkodzeń w jego samochodzie faktycznie doszło (o ile w ogóle do nich doszło). W ocenie Sądu, wątpliwości w tym zakresie są na tyle duże, że brak jest podstaw do czynienia założeń hipotetycznych i to na korzyść powoda, zwłaszcza w sytuacji, kiedy wątpliwości te można było usunąć w prosty sposób, np. rzetelnym zgłoszeniem szkody lub wiarygodnymi zeznaniami powoda. W tym kontekście, całkowicie niewiarygodne zgłoszenie szkody, wobec braku innych przekonujących dowodów, skutkuje natomiast negatywnie dla powoda.

Z tych wszystkich względów powództwo należało oddalić w całości, jako nieudowodnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) jak w pkt III.

ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...);

3. (...).

(...)